№ 49. Poniedziałek, 4 (16) marca 1874. № 49.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 5 (17) marca, — św. Konona i Feod. mucz.
We środę, 6 (18) marca, — św. Konstantina mucz.
We czwartek, 7 (19) marca, — św. Wasilia i Ef. mucz.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 15; zach. o godz. 6 min. 4.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 3 (15) Marca 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	746.7	— 8.0	100	zachodni.
1	746.4	+ 0.2	65	pół.-zachodni.
9	749.9	— 2.7	83	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 5 (17) marca, — św. Gertrudy panny.
We środę, 6 (18) marca, — św. Gabrjela arch.
We czwartek, 7 (19) marca, — św. *Józefa Oblub.*

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 0.

DZIAŁ URZĘDOWY.

UKAZ
do Kapituły Rossyjskich Cesarsko-Królewskich Orderów.

Na zasadzie wydanych 22 czerwca 1845 r. i 28 maja 1839 r. statutów orderów świętej Anny i świętego Stanisława (art. 559 i 631 Ust. Ord. Zb. Pr. Cyw. wyd. 1857 r.), pierwsza i druga klasy orderu świętej Anny i druga klasa orderu świętego Stanisława, mają każda po dwa poddziały, z których jeden stanowią oznaki orderu ozdobione Cesarską koroną, a drugi oznaki orderu bez korony.

Obecnie uznawszy za właściwe znieść pomienione poddziały, rozkazujemy:

1. Pozostawić dla pierwszej klasy orderu świętej Anny krzyż i gwiazdę bez Cesarskiej korony, a dla drugich klas orderów świętej Anny i świętego Stanisława krzyże także bez korony.

2. Odpowiednio do tego zmienić art. 559, 631, 581 punkt 7 i dod. do art. 654 Ust. Or. Zb. Pr. Cyw. (wyd. 1857 r.), oraz art. 595 i 656 i dod. do art. 184 i 185 tejże Ust. w przedł. 1863 r.

3. Przytoczony w 14 punkcie art. 483 Ust. Ord. (wyd. 1857 r.), przepis o przedstawianiu do orderu świętego Włodzimierza trzeciej klasy przez Radę Kawalerską, za przesłużenie, z wyborów szlachty, ustanowionych terminów, gubernjalnych i powiatowych marszałków szlachty, honorowych kuratorów gimnazjów, prezesów Izb Gubernjalnych, landratów i honorowych kuratorów szkół, mających ordery świętego Włodzimierza czwartej klasy i świętej Anny drugiej klasy z Cesarską koroną, rozciągnąć na te z wymienionych osób, które mają ordery świętego Włodzimierza czwartej klasy i świętej Anny drugiej klasy.

4. Nagrodzeni już oznakami orderów świętej Anny i świętego Stanisława ozdobionemi Cesarską koroną, zachowują je na poprzedniej zasadzie.

Kapituła Orderów ma niniejsze wykonać właściwie.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

14 lutego 1874 roku.
w St. Petersburgu.

—

* Przez rozkaz w wydziale Straży Granicznej, 25 stycznia r. b., podporucznik Kremienczugskiego pułku piechoty *Narbut*, przetranzlokowany przez Najwyższy rozkaz w Wydziale Wojny, z 28 stycznia r. b., do Straży Granicznej w stopniu chorążego, mianowany został oficerem oddziałowym brygady Skulańskiej; urlopowanemu na 28 dni do gubernij St.-Petersburgskiej i Pskowskiej, oficerowi oddziałowemu brygady Wierzbołowskiej, chorążemu *Magdence*, przedłużony został urlop do dwóch miesięcy, z zachowaniem przez cały ten czas płacy; oficer oddziałowy brygady Zawichostskiej, porucznik *Nowikow* — otrzymał urlop do gubernji Czernihowskiej, na dwa miesiące, z zachowaniem płacy.

—

Warunki techniczne budowy i eksploatacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej z odnogą do Łukowa.

(Najwyżej zatwierdzone 18 listopada 1873 r.).

I. Ogólne warunki.

Projekt przygotowawczy, kierunek i profil kolei.

§ 1. Ogólny kierunek kolei żelaznej Nadwiślańskiej z odnogą do Łukowa określa się przez badania dokonane z rozporządzenia Rządu. Przygotowawcze projekta planu kierunku kolei, według stopy 10 wiorst w calu, jej podłużnego profilu, według stopy $^{1}/_{50,000}$ dla odległości poziomych i $^{1}/_{10,000}$ dla rozmiarów pionowych i przygotowawczy kosztorys, ułożone za zasadzie badań rządowych, oddaje Towarzystwu Ministerstwo Dróg Komunikacji. Te projekta i kosztorys przyjmują się za główne podstawy do ułożenia wykonawczych projektu i kosztorysu, mających być przedstawionemi przez Towarzystwo do zatwierdzenia Ministerstwa Dróg Komunikacji (Ust. Tow. § 5).

Zmiany w projekcie przygotowawczym.

§ 2. Jeżeli Towarzystwo, w skutku dokonanych przez nie badań, uzna za potrzebne starać się o zmiany w przygotowawczym projekcie rządowym, to Dyrekcja Towarzystwa przedstawia o to podanie do Ministra Dróg Komunikacji, który jeżeli uzna pomienione podanie za zasługujące na uwzględnienie, nie pociągające za sobą pogorszenia kierunku kolei, oznaczonego przez badanie rządowe, upoważnia wyjednywaną zmianę, w granicach niżej zamieszczonych warunków:

a) ogólna długość głównej kolei od stacji Kowla na kolei żelaznej Kijowsko-Brzeskiej, przez miasta: Chołm, Lublin, Iwangród, Warszawę, Nowogieorgiewsk i Mławę do granicy Pruskiej i od stacji Iwangrodu do stacji Łukowa na kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, wraz z odnogami wymienionemi w § 37 niniejszych warunków technicznych,— nie powinna przenosić 503 wiorst, to jest nie powinna być większą niż o 1% w porównaniu z oznaczoną według badań rządowych;

b) linja kolei żelaznej powinna przechodzić przez główne zaludnione miejsca, wyznaczone według badań rządowych;

e) stacje leżące przy miastach powinny być odległe od nich nie bardziej, jak to jest projektowane według badań rządowych;

d) odległości pomiędzy stacjami powinny odpowiadać stopniowi trudności profilu podłużnego kolei do ruchu, ale w każdym razie odległości te nie powinny przenosić 25 wiorst i zarazem na wypadek konieczności urządzenia następnie przystanków pomiędzy stacjami, powinny być pozostawione, w miarę możności w środku odległości pomiędzy temi ostatniemi, a w każdym razie nie więcej jak o 14 wiorst od najodleglejszej z nich, placyki poziome długości co najmniej 200 saż.;

c) na głównej drodze nie powinno być krzywizn opisanych promieniem mniej niż 300 sażeni; na stacjach, promień głównej drogi nie może być mniejszy od 500 saż., i takich krzywizn nie powinno być więcej niż $^{1}/_{3}$ część długości tego placyku stacyjnego, na którym znajduje się krzywizna;

f) pomiędzy dwoma krzywiznami, obróconemi w różne strony, jeżeli obie opisane są promieniem mniejszym od 500 saż., powinna być pozostawiona część prosta długości co najmniej 60 saż.;

g) podłużne spadki nie powinny przenosić $0,_{008}$ a na sekcji pomiędzy Lublinem i Piotrowicami $6,_{01}$;

h) wjazdy pod górę ciągłe, albo następujące bez przerwy jeden po drugim nie powinny przedstawiać łączenie wzniesienia najwyższego punktu nad najniższym więcej nad $12,_{5}$ saż.; na tej zasadzie ciągły spadek na $0,_{01}$, nie powinien być dłuższy niż $2,_{5}$ wiorst, a ciągły spadek na $0,_{005}$—dłuższy nad 5 wiorst. Jeżeli według miejscowych warunków okaże się koniecznem wznieść się za pomocą ciągłych lub następujących bez przerwy jeoen po drugim wjazdów pod górę, wyżej niż na $12,_{5}$ saż., to wjazdy pod górę powinny być podzielone poziomemi placykami, lub z spadzistością nie więcej nad $0,_{002}$, tak żeby jeden placyk wznosił się nad drugim nie wyżej nad $12,_{5}$ saż.; długość każdego placyku powinna być nie mniejsza niż 300 saż.;

i) przypadnięcie spadzistości na $0,_{0095}$ i więcej z krzywiznami, opisanemi promieniem 300 saż., nie dopuszcza się. W częściach profilu, gdzie projektowane spadki przenoszą $0,_{0095}$, promień powinien być nie mniejszy od 350 saż.;

j) jeżeli dwa podłużne spadki zmierzają w różne strony i obadwa są spadzistsze od 0_{002}, to pomiędzy niemi powinna być pozostawiona sekcja co najmniej 50 saż. długości. na której spadek nie powinien przenosić $0,_{002}$;

k) na stacjach I i II klasy główna i rozjazdowa drogi powinny być poziome; na stacjach zaś III i IV klasy drogi te mogą być budowane z podłużnym spadkiem nie spadzistszym nad $0,_{006}$;

l) Długość placyków stacyjnych powinna być nie mniejsza od 500 saż. na stacjach I i II klasy i nie mniejsza od 300 saż. na stacjach III i IV klasy.

Z powyżej zamieszczonych przepisów dopuszczają się następujące wyjątki:

1) na 153 i 345 wiorstach dopuszczają się krzywizny opisane promieniem 250 saż.;

2) na 152 wiorście, na stacji Lublin, dopuszcza się krzywizna promienia 300 saż. na długości 42 saż.

Wraz z podaniem o zmianach w przygotowawczym projekcie rządowym, Towarzystwo obowiązane jest złożyć do zatwierdzenia Ministra Dróg Komunikacji nowy przygotowawczy projekt kolei, ułożony stosownie do projektu rządowego, i takiż kapitał zakładowy Towarzystwa i nie przekraczający granic tego kapitału.

Wykonawczy projekt i kosztorys kolei.

§ 3. Oprócz wyżej wspomnionych przygotowawczego projektu i przygotowawczego kosztorysu, Towarzystwo obowiązane jest złożyć do zatwierdzenia Ministerstwa Dróg komunikacji projekt wykonawczy i kosztorys wykonawczy, odpowiednio do § 5 Ustawy Towarzystwa.

Wykonawczy projekt budowy kolei Nadwiślańskiej z odnogą do Łukowa, powinien być ułożony przez Towarzystwo odpowiednio do przygotowawczego projektu rządowego i niniejszych warunków technicznych.

Powinien on zawierać w sobie: *a*) plan kierunku kolei, według stopy trzech wiorst w calu, i podłużny jej profil, według stopy $^{1}/_{10,000}$ co do odległości poziomych i $^{1}/_{1,000}$ co do rozmiarów pionowych; *b*) normalne rysunki mostów, rur, górnej budowy, telegramu, wszystkich budowli stacyjnych i drożnych, przynależytości drogi i stacij, taboru ruchomego i t. d., oraz szczegółowe projekta wszystkich budowli i części kolei, które przedstawiają zboczenia od wspomnionych rysunków normalnych, albo będą zażądane przez Ministerstwo Dróg Komunikacji; *c*) wszystkie niezbędne obliczenia, opisy i specyfikacje, które będą zażądane przez Ministersto Dróg Komunikacji.

Przy projekcie wykonawczym powinny być złożone przez Towarzystwo wykazy: *a*) wiorstowego obliczenia ilości robót grabarskich; *b*) wiorstowego rozmierzenia zarośli leśnych znajdujących się w granicach pasu wywłaszczenia i wymagających wyrąbania lub wykarczowania; *c*) kwadratowej objętości wzmocnienia tam od rozlewu rzek; *d*) sztucznych budowli; *e*) rozmieszczenia stacij i aparatów telegraficznych; *f*) rozmieszczenia koszar, budowli i przejazdów; *g*) narzędzi do konserwacji drogi; *h*) przyborów do zaopatrywania w wodę: *i*) przyborów, warsztatów, narzędzi i innych przynależytości warsztatów do konserwacji taboru ruchomego; *j*) mebli, przyrządów do gaszenia ognia i innych przynależytości stacij; *k*) zapasowych części taboru ruchomego; *l*) przyborów do sygnałów, oświetlenia, smarowania i innych taboru ruchomego; *l*) przysposobień do przewozu wojsk; *m*) cen materjałów głównych, przysposobionych do różnych budowli na kolei.

Projekt wykonawczy powinien być złożony do Ministerstwa Dróg Komunikacji za pośrednictwem Inspekcji Rządowej w trzech egzemplarzach, z których jeden, po zatwierdzeniu projektu przez Ministra, zwraca się Dyrekcji Towarzystwa, drugi oddaje się Inspekcji Rządowej, a trzeci pozostawia się w Ministerstwie. Oprócz tego na potrzeby Depo Wojskowo-Topograficznego powinien być złożony czwarty egzemplarz planu kierunku i podłużnego profilu linji.

Wykonawczy kosztorys, ułożony stosownie do § 5 Ustawy Towarzystwa, powinien być złożony w pięciu egzemplarzach.

II. Wywłaszczenia.

Wywłaszczenie gruntu pod kolej.

§ 4. Wywłaszczenie gruntu pod kolej powinno być zrobione pod dwie drogi i żeby do granic zajętych pod budowle kolei, włączając kawalery i rezerwy, pozostawała z każdej strony przestrzeń szerokości co najmniej dwóch sażeni. Wyjątek z tego przepisu dopuszcza się tylko przy znacznej wartości majątków podlegających wywłaszczeniu, i nie inaczej, jak za upoważnieniem za każdym razem Ministra Dróg Komunikacji.

Na miejscach narażonych na zaspy śnieżne, szerokość wywłaszczanego pasu powinna być powiększona, według wskazań Ministra Dróg Komunikacji, stosownie do potrzeby, wyjaśniającej się doświadczeniem dla każdej części kolei. Przy placykach urządzanych pomiędzy stacjami (punkt *d* § 2), wywłaszczenie powinno być dokonane w rozmiarze, odpowiednio potrzebom przystanków.

III. Planta ziemna, odprowadzenie wody.

Profil poprzeczny planty ziemnej.

§ 5. Planta ziemna kolei powinna być zrobiona dla jednej kolei, odpowiednio do normalnego poprzecznego profilu, zatwierdzonego przez Ministra Dróg Komunikacji.

Na części zaś kolei od stacji granicznej Mławy do granicy Pruskiej, planta powinna być zrobiona na dwie drogi. Normalna szerokość planty ziemnej oznacza się dla jednej drogi $2,_{60}$ saż., dla dwóch dróg $4,_{60}$ saż.

Zbiórki głębokości mniej niż $0,_{30}$ saż. dokonywają się tak, żeby od osi planty do kantu stoków było z każdej strony $3,_{75}$ saż. Przytem zebrana ziemia może być złożona w kształcie kawalerów na odległości, co najmniej 4 saż. od kantu zbiórki.

Minister Dróg Komunikacji ma prawo żądać rozszerzenia planty ziemnej w miejscach, gdzie to uznane będzie za niezbędne, nie przekraczając jednak ogólnej cyfry ilości robót grabarskich, oznaczonej w przygotowawczym kontorysie.

Stoki zbiórek i nasypów.

§ 6. Stoki zbiórek i nasypów powinny mieć pochyłość co najmniej półtory podstawy na jedną wysokość, z wyjątkiem miejsc, gdzie właściwość gruntu będzie wymagała bardziej pochyłych stoków, ale w gruntach uznanych przez Ministerstwo Dróg Komunikacji za dostateczne ścisłe, Minister może upoważnić urządzenie spadzistszych stoków, dochodzących do $^{1}/_{3}$ a w skałach do $^{1}/_{10}$ podstawy na 1 wysokość.

Z wyjątkiem stoków w gruntach kamienistych i skalistych, wszędzie takowe powinny być wzmocnione wstęgami darniowemi na brewkach i pokryte ziemią roślinną, z zasianiem na niej trawy.

Stoki tam, to jest nasypów zatapianych przez wodę wiosenną, powinny być wzmocnione w pasie zatapiania i na $0,_{25}$ saż. wyżej tego pasu: chrustem, faszyną, obładowanemi przez kamienie plecionkami, wysypaniami kamieni, lub wybrukowane kamieniami na mchu.

Tamy powinny być zabezpieczone od podmycia przecznicami i odprowadzającemi wodę budowlami, wszędzie, gdzie tego zażąda Ministerstwo Dróg Komunikacji.

W mokrych zbiórkach i miejscowościach bagnistych, powinno być urządzone należyte drenowanie.

Jeżeli nasyp planty ziemnej robi się na stoku góry, to podstawa pod nasyp robi się tarasami, a przy znacznej pochyłości stoku góry, powinny być zbudowane murowane podporowe ściany.

Przy dokonywaniu robót grabarskich, rezerwy i kawalery powinny być umieszczane tak, aby w razie potrzeby rozszerzenia planty z jednej strony na drugą drogę, nie było potrzeba zasypywać rezerw i przenosić kawalerów.

Na placykach pomiędzy stacjami (punkt *d* § 2), przy umieszczaniu kawalerów i rezerw powinno być brane na uwagę, że na placyku może zajść następnie potrzeba urządzenia przystanku, a dla tego kawalery i rezerwy powinny być tam urządzone tak, aby temu nie przeszkadzały.

Odprowadzenie wody od planty kolei.

§ 7. Wzdłuż nasypów, powinny być zrobione rowy wszędzie, gdzie okażą się potrzebne dla odprowadzenia wód miejscowych.

Takie rowy wybierają się po obu stronach kolei przy wszystkich nasypach wysokości $0,_{30}$ saż. i mniej; powinny one mieć głębości co najmniej $0,_{30}$ saż. i być w odległości z jednej strony o 1 saż.; a z drugiej o 3 saż. od dolnego kantu stoków planty. Stok tych rowów podlegający do planty powinien być wzmocniony. Rezerwy wybrane wzdłuż planty, powinny mieć spadek od niej i woda z rezerw powinna być spuszczona do niższych miejsc.

W zbiórkach powinny być zrobione rowy z obydwóch strrn planty, i przytem powinny być wzmocnione albo za pomocą darniny, albo za pomocą kamieni.

W miejscach mających stoczystość ku stronie zbiorek, robią się rowy górne.

Wszystkie rowy powinny mieć rozmiary dostateczne do wolnego przepływu nagromadzającej się w nich wody; w kazdym razie głębokość tych rowów powinna być w wierzchołku nie mniejsza od $0,_{20}$ saż., a podłużna spadzistość dna— nie mniejsza od $0,_{001}$. W gruntach rozmywanych, dno i stoki rowów powinny być dostatecznie wzmocnione. Dno rowów nie powinno mieć podłużnego spadku nad $0,_{008}$. Przy spadzistym spadku planty, dno rowów powinno być zrobione tarasami, z progami, wyłożonemi kamieniami lub faszyną.

Górne rowy powinny być odległe co najmniej o 1 saż. od górnego kantu stoku zbiorki i nie więcej nad 2 saż. od podnóża tylnego stoku kawalera i przytem mieć dostateczną głębokość dla wolnego spływania wody z przyległego stoku góry.

Powierzchnia ziemi pomiędzy górnym kantem stoków zbiorek i kawalerami, powinna być splantowana z stoczystością ku kawalerom, a u podnóża tych ostatnich wykopane odprowadzające rowki.

IV. Obrony od zasp śnieżnych.

§ 8. Na czas otwarcia ruchu na kolei powinny być przysposobione w dostatecznej ilości przenośne tarcze z tarcic dla zapobiegnięcia zasypaniu drogi śniegiem. Po otwarciu zaś ruchu, Towarzystwo powinno bezzwłocznie przystąpić do wysadzenia żywych płotów w miejsach narażonych na zaspy śnieżne, a dopóki płoty te nie będą stanowiły dostatecznej obrony od zasp śnieżnych, powinno odnawiać tarcze z tarcic w należytej ilości.

(*D. c. n.*)

—

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

Minister Spraw Wewnętrznych uznał za możliwe dozwolić sprzedaży pojedyńczych numerów dziennika *Petersburgskiej Gazety*, zabronioną rozporządzeniem z 7 stycznia 1872 roku.

---

* Komitet ustanowiony do rozpoznania próśb zaniesionych do podnóżka Tronu w czasie pobytu Jego Cesarskiej Mości w Warszawie w roku zeszłym, odwołując się do poprzednich ogłoszeń swoich, według których z funduszu Najmiłościwiej przez Najjaśniejszego Pana przeznaczonego na wsparcia, dopełni wypłaty dla tych osób, które dołączyły do podań swych atesta ubóstwa, oraz dla podających zamieszkałych w cyrkułach: IV Bielańskim, V/VI Powązkowskim i VII Wolskim, oznajmia, iż z dniem dzisiejszym rozpoczyna wypłatę wsparcia i dla tych podających, którzy w chwili zaniesienia swych próśb zamieszkiwali w cyrkułach: II/III Sobornym, X Nowoświeckim i XII Pragskim. Wypłata uskutecznia się w biurze Komitetu w pałacu Brülowskim, za poprzedniem rozpoznaniem tożsamości osób. Termin wydawania wsparć dla osób zamieszkałych w pozostałych cyrkułach, wkrótce wskazanym będzie w oddzielnem ogłoszeniu.

Prezydujący w Komitecie, Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, *Pęcherzewski.*

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Jaśnie Wielmożny Minister Spraw Wewnętrznych, decyzją z dnia 30 stycznia r. b. № 887, postanowił zawarte w testamencie niegdy Bankiera Warszawskiego Mejera Bersona, z dnia 4 (16) maja 1872 r., zapisy a mianowicie:

A. na coroczne wsparcia:

1) dla Szpitala Starozakonnych w Warszawie Rsr. 30.
2) dla domu Schronienia Starozakonnych w Warszawie . . . . „ 30.
3) na kupno odzieży dla biednych starozakonnych . . . . „ 15.
4) dla Szkółek (Talmudtora) . . . . . . „ 30.
5) na kupno mąki na Święta Wielkanocne dla ubogich starozakonnych . . . „ 15.
6) na kupno drzewa dla biednych . . . „ 15.
7) dla sali ochrony dziewcząt izraelskich . „ 15.
8) dla takiejże ochrony № 14 . . . . . . „ 15.
9) dla takiejże ochrony № 15 . . . . . . „ 15.
10) dla takiejże ochrony № 18 . . . . . . „ 15.
11) dla sali ochrony chłopców izraelskich № 17 „ 22 k. 50.
12) dla sali ochrony gminy Ewangelickiej . „ 15.
13) dla sali ochrony pod nazwą „księdza Boduena" . . . . „ 15.
14) dla sali ochrony Ruskiej . . . . . . „ 22 k. 50.
15) na wsparcia:

a. w 1-m roku dla niezamożnego wyznania mojżeszowego studenta Cesarsko-Warszawskiego Uniwersytetu, Wydziału lekarskiego.
b. w 2-m roku, dla podupadłego kupca wyznania mojżeszowego.
c. w 3 m roku, na posag dla biednej panny wyznania mojżeszowego . . . „ 150.

B. na kapitał żelazny:

16) dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności . . . . Rsr. 1,000.
17) dla Kasy Pożyczkowej istniejącej przy Zarządzie Warszawskiej gminy Starozakonnych . . . . „ 1,000.
18) na wybudowanie i utrzymanie zakładu dobroczynnego pod nazwą: „Warszawskiego Szpitala dla dzieci starozakonnych, Mejera i Chai z Szymanów małżonków Bersonów“ . . „ 50,000.

przyjąć na warunkach w wspomnionym testamencie określonych, i z zachowaniem praw osób trzecich.

---

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie Art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej Uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego oraz w myśl Art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 25 lutego r. b. postanowiła:

Zawarty w Akcie darowizny z dnia 16 (28) stycznia r. b. zapis Karola i Bronisławy małżonków Time, dla uczczenia pamięci zmarłego ich syna Witolda, tytułem corocznej opłaty po rubli sr. 150, na powiększenie dochodów Szpitala dziecinnego w Warszawie; przyjąć na warunkach w powyższym Akcie darowizny wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

---

* Jego Cesarska Wysokość Książę Oldenburgski, w przejeździe z Moskwy zagranicę, raczył przybyć do Warszawy.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Czytamy w *Gaz. Polskiej:* Początkowe roboty około budowy pierwszej **osady karnej rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu**, już rozpoczęte zostały. W przeszły czwartek, dnia 21 lutego (5 marca), zjechali na grunt wice-prezes komitetu p. Feliks Sobański, przewodniczący w zarządzie p. Antoni Białecki, budowniczy p. Goebel i prowadzący wykonanie robót p. Józef Reichmann, celem ostatecznego wyboru miejsca i wytknięcia planu sytuacyjnego na gruncie, mających się wznieść budowli w tym roku. Przestrzeń darowana przez rząd Towarzystwu w Studzieńcu, wynosi 117 morgów i jest obecnie lasem porosła. Grunt piaszczysty przedstawia lekkie falowanie się pochyłości ze spadkiem blizko trzechłokciowym ku najniższemu poziomowi. Figura tego terytorjum przedstawia prawie równoległobok czworokątny, na którym wybrano najwięcej wzniesione wzgórze, jako najsuchsze, na plac pod budowę zakładów. Cisza panująca niedawno w tym lesie, dziś już przerwaną została ożywionym ruchem mnóstwa fur, zwożących cegłę, kamienie, belki i inne materjały. Za kilka tygodni, skoro tylko pora roku dozwoli, założony zostanie kamień węgielny, ze zwykłemi w takich razach uroczystościami. Byłoby pożądanem, aby akt ten odbyć się mógł w warunkach ułatwiających wszystkim interesującym się tą sprawą, wzięcie w nim udziału i zjechanie na miejsce, ażeby być świadkami początku dzieła tyle obiecującego pożytku w przyszłości.

---

* **Konie robocze.** *Kaliszanin* pisze: Obywatele ziemscy z okolic Sieradza, Widawy i Łaska, w celu poprawienia rasy koni roboczych, zamierzają sprowadzić w znacznej ilości znaną rassę koni „bitiugów,“ i w tym celu dwóch z grona tychże obywateli, a mianowicie p. Juliusz Romocki z Woli Marzyńskiej i pan Stawiski z Rembiszewa wyjeżdżają w tych dniach do Cesarstwa. Ciekawą jest rzeczą, czy rassa tych koni okaże się praktyczną; w każdym razie radzimy sprowadzającym, aby przedewszystkiem strzegli się krzyżowania z tutejszemi hetkami; wiemy bowiem z doświadczenia, iż z takowej mieszaniny rodzą się niekształtne i niepraktyczne dziwolągi.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* JO. jenerał-feldmarszałek książę Bariatyński, raczył przyjechać ze Skierniewic do Warszawy.

---

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu 1 (13) marca w cyrkule Nowoświetskim, o godzinie 5¾ w domu pod № 9 na ulicy Ś-to-Krzyskiej, w mieszkaniu zamkniętym Marceli Bryńskiej szwaczki, zapaliła się pościel w kuchni, a od takowej zajęło się drewniane przepierzenie, przyczem pozostawiona w mieszkaniu Paulina Samulewicz, dziewczynka 5-letnia, będąca na opiece u Bryńskiej, od dymu zadusiła się i pomimo udzielonej jej pomocy lekarskiej, do życia przywróconą być nie mogła. Ogień natychmiast przez żołnierzy straży ogniowej ugaszonym został, straty nie przenoszą 120 rubli. Pożar ten wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wybuchł wskutek zapalenia pościeli zapałką przez dziewczynkę Samulewicz.

---

* **Tydzień handlowy.** Na targu warszawskim dowozy **pszenicy** w tygodniu minionym nie były znaczne; gatunków przednich nawet był brak, skutkiem czego ceny ostanich podniosły się o 15—22½ kop. na korcu. Płacono za gatunki wyborowe, czyste i białe rs. 9—9,15, za takież cokolwiek obsadzone, lecz bez śnieci rs. 8,70—8,85, cokolwiek zmięszane ze śniecią rs. 8,40—8,55, za gatunki średnie podług koloru i czystości rs. 8,22½—8,25, za smolne i ordynaryjne rs. 7,20—7,65 za korzec. **Żyta** dowozy dobre, a ceny przy większem zapotrzebowaniu wyższe. Płacono za gatunki wyborowe rs. 6,05—6,15, za gatunki dobre rs. 5,62½—6, za ordynaryjne rs. 5,40—5,50 za korzec. Na wywóz zakupiono około 600 korcy. **Jęczmienia** dowozy średnie, ceny ziarna dwurzędowego wyższe, płacono rs. 4,80—5,10, czterorzędowego ceny niezmienione, płacono rs. 4,05—4,65 za korzec. **Owsa** dowozy szczupłe, a ceny z każdym dniem wyższe; płacono rs. 3,40—3,50 za korzec. **Groch** zaniedbany, za towar do gotowania płacono rs. 4,80—5,10, za ordynaryjny na paszę rs. 4,35—4,65, za cukrowy rs. 5,40—6. Ceny **mąki** niezmienione.

Okowity ceny w końcu tygodnia, z powodu zmniejszonych dowozów, podniosły się. Płacono do rs. 1,92 za garniec.

Cukier. Ruch w tym produkcie w tygodniu minionym, przy poprawie usposobienia na rynkach Cesarstwa i wzmocnieniu się cen w Kijowie, był tu dość ożywiony. Uskuteczniono znaczniejsze tranzakcje w rafinadzie, a mianowicie: Guzowa i Sannik po rs. 4,05, Konstancji i Elżbietowa po rs. 3,95. Konstancja, o ile nas zapewniano, ma być odebraną w fabryce. Na potrzeby spożycia miejscowego, płacono za Hermanów, Łyszkowice, Guzów, Ostrów, Oryszew, Sanniki, Rytwiany, Ruda Pabianicka i Leśmierz po rs. 4,05, za Leonów w pojedyńczych beczkach rs. 4,05, w partjach rs. 4, za Józefów w głowach rs. 4, rąbany rs. 4,10. Inne marki stosownie do gatunku o 5—10 kop. niżej. Ceny mączki stale się trzymają, płacą do rs. 3,50 za kamień 24-funtowy.

Łoju od czternastu dni sprzedano dość znaczne partje zagranicznego towaru. Zapewniano nas, że cyfra wynosi kilkakroć sto tysięcy kilogramów. W ogóle ceny nie są nam wiadome; niektóre jednak partje uskuteczniono po 44½ fr. franco Antwerpja, co wynosi za pud tu w miejscu koleją rs. 4,50, wodą rs. 4,40. W tych dniach nabyto towar z Cesarstwa do wyrobu mydła, za który płacono rs. 5 za pud.

Wełna. Od ostatniego sprawozdania naszego, w towarze miejscowym ruch ożywił się znacznie. Sprzedano 100 cetnarów z „Działoszyc.“ Za średnią krakowską płacono 84 talary. Nabył to fabrykant ze Zgierza. Dom zagraniczny sprzedał kupcowi z Tomaszowa 150 cetnarów cienkiej i średnio-cienkiej po cenie przecięciowej 88 tal. Lubelskiej wełny średniej cienkiej sprzedano 100 cetnarów w części za gotówkę, w części zaś na termin czteromiesięczny po cenie 98 tal. Nadto około 600 pudów wełny z Cesarstwa po cenie 21 rubli. Co do terminowych tranzakcij dochodzą nas wieści, że płacą niżej cen zeszłorocznych kontraktowych, a to od 8 do 10 tal. W ogóle największy udział w obrotach biorą fabrykanci tomaszowscy, zdaje się więc, że podczas tegorocznego jarmarku będą najczynniejszemi w zakupach. Za granicą interes bardzo spokojny. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNJI.

* *St. Peterb. Wied.* zamieściły następujący list naczelnika okręgu celnego archangielskiego, wyjaśniający wiadomość przedrukowaną na początku stycznia, przez toż pismo, z gazety *Birża*, **o łodzi podarowanej pomorzanom sumskim** przez Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza. „Łódź norwegska (błędnie nazwana w korespondencji barką duńską), ofiarowana została w 1872 roku pomorzanom przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, ażeby służyła za wzór do polepszenia sposobu budowania statków, gubernatorowi zaś pozostawionem zostało posłać tę łódź do tego punktu pomorza, który uzna za najstosowniejszy. Natychmiast po przybyciu łodzi, takowa oddaną została magistratowi sumskiemu, w lecie 1872 roku. Odtąd do chwili obecnej, łódź pozostawała bez żadnego użytku i przechowywana była bardzo niedbale. Od 18 przeszło miesięcy stoi ona na rzece Sumie w zimie i w lecie, pod gołem niebem, bez żadnego przykrycia. Nareszcie 11 grudnia 1873 roku spisano akt obejrzenia łodzi; w akcie tym powiedziano, że łódź pomieniona pozostaje pod gołem niebem, niczem nie przykryta i zaniesiona całkiem śniegiem, z pod którego trzeba było ją odgrzebywać. Dla zapobieżenia zupełnemu zdezelowaniu łodzi podarowanej, mającej wielką wartość i odznaczającej się wyborną konstrukcją, naczelnik archangielskiego okręgu celnego upraszał gubernatora o oddanie łodzi, do przechowania, oddziałowi sumskiemu straży granicznej, pod warunkiem, ażeby dozwolonem było zarówno jemu, jak i oficerowi miejscowemu, odbywać niekiedy dalsze wycieczki na morzu, do którego to użytku łodzie wiosłowe straży granicznej są mniej przydatne. Gubernator przekonawszy się o niedbałem i bez żadnego celu trzymaniu łodzi w osadzie sumskiej, nie mógł nie upatrywać w propozycji powyższej prawdziwego pożytku, najpierw pod względem konserwacji łodzi, i powtóre pod względem spełnienia woli Jego Cesarskiej Wysokości, ażeby łódź służyła za wzór dla miejscowej budowy statków, co dałoby się ze wszech miar osiągnąć za pomocą podróży odbywanych przez urzędników celnych, w oczach całej ludności pomorskiej. Kwestja oddania łodzi norwegskiej na konserwację zarządowi celnemu, nie została jeszcze rozstrzygnięta, lecz w każdym razie nie ulega wątpliwości, że nie może być ona pozostawioną w ręku mieszkańców osady sumskiej.

---

* Dnia 20 lutego (4 marca), zamknięty został **w Kijowie jarmark, zwany kontraktami.** Podług *Kijewlanina*, nie widziano nigdy przedtem tak znacznego zjazdu na kontrakty kupców i przemysłowców z gubernij Nadwiślańskich, jak w roku bieżącym. Wszystkie prawie gałęzie przemysłu tamecznego miały swoich przedstawicieli. Z wyrobów tamecznych najbardziej zwracały na się uwagę przedmioty z żelaza, cynku i platerowane, jak również wyroby szewckie, tkackie i ślusarskie. Machiny i narzędzia rolnicze miały także bardzo znaczny odbyt.

---

* Z rozkazu Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego wojskami gwardji i Petersburgskiego okręgu wojskowego, od 1 do 22 marca roku bieżącego ma być w oficerskiej strzelnicy wojsk gwardji, na placu Siemionowskim, przygotowawczy do przyszłego konkursu, egzamin **oficerów z strzelania do celu,** na którym każdy z oficerów powinien dać 15 strzałów.

---

* Z wsi **Gruzina** piszą do dziennika *Rusk. Inw.*: Szereg ofiar w miarę możności na korzyść mieszkańców gubernji Samarskiej, jeszcze raz dowiódł, że Rosja obfituje w ludzi gotowych do podania ręki pomocy swemu cierpiącemu współbratu. Nie pozostał w tyle za innymi w tej świętej sprawie i nasz żołnierz ruski. Pomiędzy innemi, 6 stycznia, w tym celu, w 88 Pietrowskim pułku piechoty miało miejsce pierwsze przedstawienie żołnierskie, dochód z którego, wraz z innemi ofiarami, doszedł do stu dwudziestu jeden rubli. Dawano komedyjkę A. Pogoskiego: „Dziadek-strach,“ wszystkie role w której, tak męzkie, jak i kobiece, były wykonane przez żołnierzy, a niektóre bardzo udatnie. Do urozmaicenia przedstawienia, znacznie przyczynili się amatorowie, którzy podjęli się wykonania kilku romansów i sztuk muzycznych. Nie mówiąc o bezpośrednim pożytku, jaki przynoszą żołnierzom rozrywki tego rodzaju, nie można nie nadmienić, że rezultata wprowadzonych w życie w pułku odczytów i pogadanek z żołnierzami, już zdołały wykazać się w znacznie mniejszej liczbie żołnierzy, znajdujących przyjemność w próżniaczem przepędzaniu czasu zewnątrz koszar.

---

* Dnia 25 lutego, w St. Petersburgu był **silny wiatr,** przewracając na niektórych placach przechodniów, a w ogóle nawet mocno utrudniając komunikację pieszą po ulicach. Wielu zakładom handlowym w cyrkule Litejnym, wiatr pozrywał szyldy, w wielu miejscach powybijał szyby w drzwiach i oknach, z dachu teatru Michała zerwał kilka arkuszy blachy i t. p.

* **Mińsk.** Dnia 30 stycznia, jak donoszą do dziennika *Golos* **został poświęcony i otwarty wodociąg,** zbudowany z inicjatywy i za staraniem gubernatora; wodozbiór dla wodociągu stanowią obfite źródła w ogrodzie miejskim, które poprzednio zaopatrywały w wodę tylko nielicznych, sąsiadujących z ogrodem mieszkańców; miasto zaś musiało zadawalniać się wodą z rzeki płytkiej i mętnej, szczególniej na wiosnę i podczas deszczów, kiedy z całego miasta spływają do rzeki brudne potoki. Cały wydatek za zbudowanie wodociągu wynosi 33,000 rub., z których 20,000 udzielił miastu rząd, w kształcie pożyczki.

---

* Dziennik *Rusk. Wiedom.* donosi, że **słoń, który zbuntował się** w moskiewskiem ogrodzie zoologicznym zaczął być daleko spokojniejszym, wszelako nie dozwala nikomu przykuć się do podłogi. Budowla w której znajduje się to zwierze, okopana jest głębokim rowem i zarazem ze wszystkich stron podparta jest grubemi balami, z obawy, aby słoń jej nierozwalił.

---

* Według dziennika *Mosk. Wiedom.* niedawno do Krasnowodzka przybyła druga niewielka **karawana z Chiwy,** z różnemi towarami miejscowemi. Chiwijcy powiadali, że ormjanie kaukazcy, którzy udali się z Krasnowodzka z towarami (na wielbłądach karawany powracającej do Chiwy, wyprawionej pod kierunkiem pułkownika Głuchowskiego), pomyślnie przybyli do chaństwa i dobrze rozprzedali swoje towary. Ormianie ci zamierzają, łącznie z kupcami chiwijskiemi, zebrawszy karawanę towarową, ruszyć z nią napowrót do Krasnowodzka.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 14 marca. Zgromadzenie Narodowe prowadziło w dalszym ciągu obrady nad podatkiem od soli. Dalsze rozprawy odroczone zostały do poniedziałku. W biurach została wybrana komisja do ułożenia projektu przedłużenia władzy rad municypalnych. Ośmiu komisarzy sprzeciwia się projektowi, a siedmiu sprzyja mu.

Berlin, 15 marca. Chorobę Bismarcka stanowi newralgja nerwów prawej nogi. Książę znajduje się na drodze polepszenia, lecz jeszcze nie może zajmować się interesami.

Wiedeń, 14 marca. Izba deputowanych przyjęła w drugim odczycie prawo wyznaniowe, jak również prawo o wprowadzeniu takowego w wykonanie, według wniosków komitetu. Dodatek do prawa o wprowadzeniu w wykonanie, według którego, prawne stosunki starokatolików, ich roszczenia do katolickich kościołów, probostw, funduszów i instytucji miałyby pozostać nietknięte przez prawo wyznaniowe, został odrzucony; wniosek Heinsa w przedmiocie oddzielenia części austryjackiej od djecezji Włocławskiej, został przyjęty.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* **Z Londynu piszą pod d. 10 marca: Obiad galowy,** dany wczoraj w sali św. Jerzego w pałacu windsorskim, na cześć Najdostojniejszych Nowożeńców, był uroczystością nader świetną. Oprócz członków rodziny królewskiej, znajdowało się na tym obiedzie około 150 zaproszonych gości, w tej liczbie ciało dyplomatyczne, wszyscy prawie członkowie teraźniejszego i poprzedniego gabinetu i reprezentanci wyższej szlachty. Na dzień wjazdu uroczystego Księcia i Księżny Edymburskich do Londynu robione są wielkie przygotowania. Każda ulica, przez którą przejeżdżać będzie orszak zamianowała swą osobną komisję do kierowania robotami około przyozdobienia ulicy; największy ruch panuje na Regentstreet, gdzie komitet kierujący przygotowaniami wezwał sobie na pomoc tych, którzy udekorowali uroczyście pałac kryształowy. Orszak królewski ma przybyć do Paddingtonu 12-go b. m., przed samą godziną dwunastą w południe. Szpaler tworzyć będą 8,000 wojsk wszelkiej broni, i oprócz tego 400 majtków, bataljon żołnierzy od marynarki i 400 uczniów szkoły marynarki w Greenwich. Straż honorową przed pałacem tworzyć będzie 100 majtków.

---

* *Reichs und Staatsanzeiger* podaje następujące wiadomości z Sztutgardu, z 7-go marca: Rocznica urodzin króla wirtemberskiego obchodzona była wczoraj z zwykłą uroczystością. Całe miasto, aż do najoddaleńszych punktów, przyozdobione było flagami wirtemberskiemi i niemieckiemi. Na przedstawieniu galowem w teatrze królewskim nadwornym, publiczność powitała z zapałem króla, który przybył w towarzystwie swoich wysokich gości, najbliższych krewnych Najdostojniejszych Narzeczonych: Wielkiego Księcia Mikołaja Konstantynowicza, starszego Brata Wielkiej Księżniczki Wiary Konstantynównej, księcia Eugenjusza-Erdmanna wirtemberskiego z małżonką, rodziców księcia Wilhelma-Eugeniusza. — Wielki Książę Mikołaj Konstantynowicz wyjechał ztąd dziś w nocy.

* Jeden z ultramontańskich dzienników w Berlinie, *Germania*, ogłosił przed kilku dniami artykuł, w którym przekonywa, że zastąpienie hrabiego Arnima przez księcia Hohenlohe-Schillingsfürst na ambasadzie niemieckiej w Paryżu, świadczy o nieprzyjaznem usposobieniu gabinetu cesarskiego względem Francji. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, organ księcia Bismarcka, powstaje przeciwko tak fałszywemu tłumaczeniu i zaprzecza mu z żywością, która podwaja wartość jej oświadczeń. Organ ministerjalny rozwodzi się z twierdzeniem, iż oprócz kilku organów stronnictw krańcowych, cała prasa niemiecka jednozgodnie dostrzega w nominacji księcia Hohenlohe zakład „najprzyjaźniejszych uczuć“ ze strony Niemiec. „*Germania*, dodaje *Nordd. Allg. Zeitung*, która nie pomija żadnej sposobności do przypisywania nam zamiarów groźnych lub zdradzieckich względem Francji, nie omieszka przyczynić się i teraz, ze zwykłą sobie złą wiarą, do zakłócenia wrażenia, jakie projektowana zmiana ambasadorów może wywrzeć w kompetentnych sferach politycznych we Francji. Podczas gdy zgodnie z panem Mallinckrodt, *Germania* lubi wyrzucać kanclerzowi dążności do nowej wojny z Francją, jednocześnie ten dziennik ultramontański nie przestaje pracować nad dostarczaniem francuzom pretekstów do skarg i do wyrzekań przeciwko Niemcom i do wywoływania tym sposobem wstrząśnień w stosunkach pokojowych. W każdym razie, *Germania* powinnaby przenieść swoje usiłowania na przedmiota zręczniej wybrane; wybrany bowiem przez nią przedmiot nominacji księcia Hohenlohe jest najniezręczniejszym.“ Takie uwagi ze strony organu księcia Bismarcka, nie mogą przejść niedostrzeżone we Francji, gdzie zapewne przyczynią się do złagodzenia szkodliwych wrażeń sprawionych przez niedawne oświadczenie uczynione przez kanclerza niemieckiego, bądź na trybunie parlamentu, bądź też w rozmowach poufnych.

---

* Jeden z telegramów donosi, jakoby karliści mieli już wkroczyć do Irun. Marszałek Serrano zdaje się chcieć skoncentrować największą jak tylko może liczbę wojsk republikańskich pod Bilbao, choćby mu przyszło z tego powodu opuścić pozycje odleglejsze od teatru walki stanowczej, jaka się stoczy pod stolicą Biskai. Marszałek mniema zapewne, iż w razie odniesionego zwycięztwa nad karlistami, łatwo mu przyjdzie odzyskać punkta, które obecnie dobrowolnie ustępuje nieprzyjaciołom. Zdaje się zresztą, iż książe de la Torre, jakkolwiek przygotowuje się do silnego ataku na armję Don Karlosa, prowadzi jednocześnie jakieś układy dość tajemniczej natury. Jedna z korespondencji madryckich, zamieszczona w *Journal des Debats*, wzmiankuje o tych przedugodach w wyrażeniach zasługujących na zaznaczenie. „Marszałek Serrano—czytamy tam—wstępuje w tradycje najznakomitszych jenerałów w tej długiej wojnie północnej, która trwa już od pół wieku prawie. Podobnież jak jego poprzednicy, nie cofa się on przed bitwą, lecz zdąża zarazem energicznie po drodze prędszej i bardziej stanowczej—drodze układów, czyli dąży do przeprowadzenia tak zwanych *convenios*. Od czasu rewolucji wrześniowej, wdał się on raz już w walkę Hiszpanji z karlistami i może się pochlubić rolą jaką wtedy odegrał; albowiem to, czego nie mogły dokazać, ani niezmordowana działalność Prima, ani ustawiczne bitwy, ani nieustanne dniem i nocą marsze kolumn ścigających bandy karlistowskie, ani surowe środki przedsiębrane przeciwko miasteczkom i alkadom podejrzanym — tego wszystkiego dokonał, w jednej chwili, traktat a raczej tak zwane *convenio* w Amorevieta; uspokoił on wtedy prowincje północne, które i dziś cieszyłyby się zupełnym spokojem, gdyby radykalni i federaliści nie otworzyli byli wszystkich bram strzegących ojczyzny.—Marszałek Serrano podaje karlistom pokój jedną ręką, lecz drugą trzyma na rękojeści miecza; należy mu więc pozostawić czas do ofiarowania jednej ręki, wpierw nim da uczuć nieprzyjaciołom ciężar drugiej. Pokój jest skarbem — a przeto możliwym do przyjęcia.“ Dalej, korespondent wskazuje sposoby, za pomocą których książę de la Torre spodziewa się pozyskać pokój: „Gdyby zdołano, powiada on, za pomocą jakiego bądź podłego kruszcu zatkać tę ranę haniebną (wojnę domową), któż by się uskarżał na to?“—Nie będzie od rzeczy rozpatrzyć dobre zamiary, do jakich uczyniona jest alluzja w przytoczonych tu kilku wierszach. Marszałek liczy na oderwanie, za pomocą pieniędzy, głównych dowódzców karlistowskich od sprawy pretendenta. Czy dopnie tego zamiaru? A jeśli nawet dopnie, to na jak długo pokój zostanie przywrócony? Gdy spokojność jakiego kraju ugruntowaną jest na użyciu podobnych środków, to opiera się ona na podstawach bardzo kruchych—i z tego powodu zapatrywania się — pochwała jaką oddaje korespondent *Debatów* systematowi *conveniosów*, tak cenionemu przez marszałka Serrano,—może wywołać wiele słusznych zarzutów.—Z innej znów strony, twierdzą iż książe de la Torre miał napisać do byłej królowej Izabelli, żądając aby przysłała do Hiszpanji księcia Asturji, i marszałek poręcza uznanie go przez armję — propozycja ta jednak miała jakoby doznać nie przychylnego przyjęcia. Pogłoski te jednakże wydają się bardzo wątpliwemi. Marszałek Serrano dąży do zajęcia najpierwszego stanowiska w kraju i pewnie by w chwili, w której słusznie czy nie słusznie, uważa się blizkim dojścia do celu, za pomocą przyszłego zwycięztwa nad karlistami, nie występował z kombinacją któraby go oczywiście na drugi plan strąciła. Już przypuszczenie rozpoczęcia układów z dowódcami powstania zdaje się być więcej usprawiedliwionem.

---

* Przesilenie ministerjalne w Konstantynopolu skończyło się. Podajemy tu niektóre nieznane jeszcze o niem szczegóły. Dnia 23-go stycznia, sułtan objawił mocne niezadowolenie wielkiemu wezyrowi, z powodu złego stanu finansów kraju. Wielki wezyr kategorycznie oświadczył, że główne źródło dla zapłaty procentów i długów bieżących za rok niniejszy leży w dziesięcinie od stad baranów, lecz zimna panujące w Turcji, równie jak w górach Bałkańskich, w Albanji i na pograniczu Grecyi, zagrażają temu zasobowi. W odpowiedzi na to sułtan nazwał wielkiego wezyra „niezdolnym i niezapobiegliwym człowiekiem“ i zawezwał do siebie, jednego po drugim, wielkiego marszałka Ferid-paszę i ministra wojny Hussejn-Awni-paszę, proponując najprzód wielkiemu marszałkowi a następnie ministrowi, godność wielkiego wezyra. Obaj odpowiedzieli, że nie czują się zdolnymi zajmować tak ważne stanowisko, lecz sułtan odpowiedział im na to: „Jeżeli jeden z was nie przyjmie w 24 godzin proponowanej przezemnie posady, to zawezwę Mahmuda, zamianuję go wielkim wezyrem, a wtedy on nauczy was słuchać mych rozkazów.“ Mówiąc to, sułtan był silnie rozdrażniony i zagniewany. Po długiej naradzie, na którą przyzwano i niektórych innych dygnitarzy państwa, postanowiono, że Hussejn-Awni-pasza uda się wieczór do

pałacu i oznajmi, że przyjmuje godność wielkiego wezyra, z prośbą, aby pozostawiono przy nim tekę ministerstwa wojny (jak to było uczynione dla Fuada-paszy), do czasu skończenia reorganizacyi armji, której liczbę zamyśla w roku bieżącym doprowadzić do 1,200,000 ludzi.

Hussejn-Awni-pasza rodem ze Sparty, w Anatolji—jest turkiem czystej krwi, potomkiem zdobywców państwa. Wychowywał się on w szkole wojskowej konstantynopolitańskiej i był przykomenderowany, w charakterze adjunkta-tłumacza, do francuza Magnan, professora szkoły i znakomitego strategika. W 1853 r. odkomenderowany został do głównego sztabu Omera-paszy w Szumli, przyczem awansował na pułkownika; w 1855 uczestniczył w pochodzie na Gruzję, zostając przy głównym sztabie Abdułła-Chirema-Nadir-paszy, a po kompanji krymskiej awansowany został na jenerała brygady i mianowany dyrektorem szkoły wojskowej. Później został jenerałem dywizji i prezesem rady głównej ministerstwa wojny, poczem posunięty był na pełnego jenerała i pełnił obowiązki „Kajmakana” Fuada-paszy, będącego podówczas wielkim wezyrem i ministrem wojny. On także dowodził wojskami na Kaudyi, na granicy greckiej, i trzy razy był ministrem wojny. Jako wojskowy, odznacza się swem doświadczeniem, wykształceniem i zdolnościami administracyjnemi. Jako działacz polityczny turecki, jest on następcą Riza-paszy. Cała armjia poświęconą mu jest bezwarunkowo, tak potrafił poumieszczać na wszystkie miejsca wpływowe byłych wychowańców szkoły wojskowej, swych towarzyszów lub przychylnych sobie uczniów. Zrobiło go to człowiekiem nadzwyczaj wpływowym i potężnym. — Przedewszystkiem jest on turkiem, nie żywi szczególniejszego spółczucia dla żadnego z państw cudzoziemskich, lecz potrafi zachowywać stosunki przyjazne ze wszystkimi ambassadorami. Hussejn-Awni-pasza był zawsze na stopie bardzo przyjacielskiej z Mehmedem-Ruszdi-paszą, uczonym i patriotą, byłym ministrem wojny i wielkim wezyrem, którego nie należy mieszać z tylko co upadłym wielkim wezyrem Szerwanem-Zadi-Mehmedem-Ruszdi-paszą rodem z Dagestanu i pochodzącym ze stanu duchownego. Hussejn-Awni-pasza w obecnej chwili stoi na czele stronnictwa czysto-tureckiego. Jest on bardzo przywiązany do następcy tronu Jussuf-Izzedina-Effendi i obstaje silnie za dynastją azizidską.—Stronnictwo Riza-paszy, które można nazwać stronnictwem medżidistów, oraz stronnictwo egipskie są nieprzychylne nowemu wielkiemu wezyrowi. Chociaż Hussejna-Awni-paszy nie uważają za bardzo życzliwego dla europejczyków; jednakże nie wyrzeka się ich usług. Oficerowie pruscy cieszą się jego opieką i spółczuciem. Dwaj jenerałlejtnanci—którzy przyjęli islamizm,— Fenzi-pasza (słowak Kolman), były pułkownik sztabu jeneralnego austrjackiego, i Mehmed-Ali (niemiec z Węgier) używają jego ufności i zajmują się niezmordowanie, pod jego zwierzchnictwem, reorganizacją armji. Obaj oni marzą o zostaniu następcami zmarłego jeneralisimusa, kroaty Omera-paszy. Kaimakanem wielkiego wezyra mianowany został muszir Abdul-Kerim-Nadir-pasza. Jest to człowiek gruntownie wykształcony, rodem z Czerpanu; wszedł on do służby wojskowej w 1827 r. jako ochotnik; po pokoju adrjanopolskim, wysłany został do Wiednia, dla skończenia swego wykształcenia i uważany był za jednego z najlepszych uczniów jenerała austrjackiego Hauslab'a.— Po powrocie do Turcji zajmował ważne miejsca; w 1854 roku dowodził armją anatolską, rozbitą przez kozaków linijowych jenerała Baggowuta; później był pomocnikiem Omera-paszy.— Jest to człowiek sumienny i nader bezinteresowny, cieszący się powszechnym szacunkiem. — Na posadach drugorzędnych odznaczał się zawsze, lecz był mniej szczęśliwym w godności głównodowodzącego i ministra. — Jedyną jego wadą jest niezwykła powolność. Jest to turecki Fabjusz-Cunctator.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Londyn, 12 marca.* Dziś, o godzinie 11-ej z rana, królowa Wiktorja, Książę i Księżna Edymburscy, książę Leopold i księżniczka Beatryxa wielkobrytańscy, wyjechali ze świtą z pałacu windsorskiego i przyjechali o godzinie 11-ej min. 40 do Londynu, na Paddingtoński dworzec drogi żelaznej. Pomimo, iż padał śnieg, zgromadziły się niezliczone tłumy ludu. Ze stacji drogi żelaznej, orszak złożony z sześciu karet udał się do pałacu buckinghamskiego, eskortowany przez oficerów i wyższych urzędników. Na czele świty jechało dwóch oficerów ruskich. Orszak królewski doznawał wszędzie przyjęcia radośnego, pełnego zapału. Londyn przyozdobiony był wspaniale flagami ruskiemi i angielskiemi. Wojska uszykowane były z obu stron ulic, od samego dworca drogi żelaznej aż do pałacu buckinghamskiego.

* *Londyn, 13 marca.* Powiadają, że królowa Wiktorja, książę i księżna Walji, Książę i Księżna Edymburscy, zamierzają odbyć wjazd uroczysty do City londyńskiego, z okoliczności wielkiego obiadu, który dany będzie przez lorda-mera londyńskiego. W drugim tygodniu po świętach Wielkanocnych, w końcu kwietnia, Książę i Księżna Edymburscy udadzą się do księcia Walji, do Sandringham.—Wczorajsza iluminacja w Londynie była bardzo wspaniała. Na ulicach tłoczyły się niezliczone tłumy ludu.

* *Paryż, 12 marca.* Akademja powzięła decyzję przypuszczenia p. Ollivier do posiedzeń swych, jak każdego innego członka akademji, pomimo, że formalne jego przyjęcie jeszcze nie nastąpiło.

* *Paryż, 13 marca.* Podług wiadomości pochodzącej z dobrego źródła, marszałek-prezydent opuści około 26 b. m. Wersal i zamieszka w Paryżu na czas trwania ferij Zgromadzenia Narodowego. — *Moniteur* donosi, iż wkrótce rozpoczną się układy rządu z biskupami djecezji na granicy niemieckiej położonych, oraz z kurją rzymską, co do dalszego rozgraniczenia pomienionych djecezij. Rząd dokłada wszelkich możebnych starań dla przyśpieszenia załatwienia tej kwestji.

* *Wersal, 12 marca.* Zgromadzenie narodowe przyjęło na dzisiejszem swem posiedzeniu, 386 głosami przeciwko 280, wniosek p. Pouyer-Quertier, podług którego począwszy od dnia 1 lipca 1875 roku nałożonym być ma podatek na rafinerje cukru. Minister handlu złożył przytem oświadczenie, iż dotyczące powyższego przedmiotu układy z podpisanemi na konwencji z 1864 roku Anglją, Niderlandami i Belgją zostały już rozpoczęte.

* *Wersal, 13 marca.* Zgromadzenie Narodowe odrzuciło na dzisiejszem swem posiedzeniu 367 głosami przeciwko 284, opodatkowanie cukru i rozpoczęło następnie obrady nad podatkiem od soli. Dalsze obrady nad tym przedmiotem odbędą się jutro.

* *Gdańsk, 14 marca.* Z Stargardu donoszą pod datą wczorajszą, iż biskup chełmiński, Marwitz, skazany został na karę pieniężną w sumie 2,400 talarów, lub 16 miesięcy zamknięcia w więzieniu, za ponowne sprzeciwiające się prawu zamianowanie księży.

* *Wiedeń, 12 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby-deputowanych toczyły się dalszej obrady nad projektem do prawa co do zewnętrznych stosunków prawnych kościoła katolickiego i przyjęte zostały §§ 8—22, po największej części w osnowie zaproponowanej przez właściwą komisję. Tylko co do § 17 przyjęta została osnowa projektu rządowego, zaś § 14 sformułowany został podług wniosku p. Suessa w sposób następujący: „Biskupi kierują wewnętrznemi sprawami kościelnemi swych djecezij stosownie do przepisów kościelnych, o ile takowe nio sprzeciwiają się prawom państwa.

* *Wiedeń, 13 marca.* Izba deputowanych obradowała dziś w dalszym ciągu nad prawem w przedmiocie zewnętrznych stosunków prawnych kościoła katolickiego i przyjęła §§ 22—43, podług osnowy zaproponowanej przez komisję, odrzuciwszy przedstawione poprawki. Prezes ministrów oznajmił podczas posiedzenia, iż delegacje zwołane zostały do Pesztu na 20 przyszłego miesiąca.

---

* W tych dniach na rogach ulic paryzkich, rozlepione było obwieszczenie od Mont de Piété (Lombarda), zawiadamiające o **ofiarowaniu przez małżonkę marszałka Mac-Mahon'a** 100,000 franków, na wykupienie zastawionych w tej instytucji materaców. Wiadomość ta przyjętą była z takiem spółczuciem, że mimo późnej godziny wieczornej, i bez względu na to, iż wydawanie opłaconych przez panią Mah-Mahon materaców naznaczone było na dzień następny, natychmiast przed gmachem Mont de Piété zebrał się ogromny tłum ludu, wyrażający swe zadowolenie przez głośne okrzyki. Dnia następnego wydano już 300 materacy. Ilość wszystkich materaców zastawionych w Mont de Piété dochodzi do 14,800 sztuk, i jak sądzą, na wykupno ich potrzeba od 120 do 121,000 franków.

—

* Z Paryża telegrafują, pod d. 1 marca, do gazety Berlińskiej „National Zejtung“: Marszałek **Mac-Mahon** znajdował się dziś **na wyścigach** w Auteuil. Sprzyjała im pogoda prześliczna. Publiczności było mnóstwo, a marszałek przyjęty został przez tłumy z wielkiem spółczuciem.

—

* Cesarz Franciszek Józef udzielił **wdowie zmarłego jenerała Gablenz'a** pensję 5,000 guldenów i przeznaczył dla każdego z trojga jej dzieci po 1,000 guldenów rocznie na wychowanie.

—

* **Cesarz Napoleon III,** w sam dzień urodzin swego syna, ubezpieczył jego życie we wszystkich Towarzystwach ubezpieczeń na ogromną summę. — Summa ta, podług umowy, zawartej przez cesarza z zarządami Towarzystw ubezpieczenia, ma być wydaną cesarzewiczowi za dojściem jego do pełnoletności. Termin ten nadchodzi w drugiej połowie bieżącego miesiąca, i tym sposobem młodemu księciu dostaną się miljony, które bardzo mu się przydadzą dla podtrzymywania roli pretendenta.

—

* Dla należytego uczczenia **pamięci doktora Liwingstona**, jego zwłoki będą pomieszczone w opactwie Westminsterskiem.

—

* Podczas kiedy kardynał Antonelli jest jeszcze chorym, w Rzymie krążą wieści o dziele, nad którem pracował, jakoby, lat wiele, i które ma być wydane na świat dopiero po zgonie Piusa IX, a może nawet i po zgonie samego kardynała. Jak słychać, składać się ono będzie z kilku tomów, i zawierać ma **historję papieztwa od 1840 do 1870 roku.** Do dzieła tego dołączone zostaną wiarogodne dokumenta.

—

* **Mikado japoński** poruczył konsulowi jeneralnemu japońskiemu w Medjolanie, aby mu przysłał portrety wszystkich monarchów, z którymi państwo japońskie zostaje w stosunkach przyjacielskich. Skutkiem tego konsul japoński, Nakaijama zamówił u malarza włoskiego Giuseppe Ugolino portrety naturalnej wielkości Cesarzów: Rosji, Niemiec i Austrji, królowej angielskiej, królów Włoch, Holandji, Szwecji, Belgji, Danji, prezydentów: rzeczypospolitej francuzkiej, Związku szwajcarskiego, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i rzeczypospolitej Peruwijańskiej.

—

* W 1872 roku, **procent śmiertelności w Paryżu** nie przechodził 21,9 %; z wyłączeniem Londynu, Paryż za rok ten był najzdrowszym ze stolic zachodnio-europejskich. W Brukselli śmiertelność doszła do 22,9 %; w Wiedniu 31,8 %; w Berlinie 32,3 %, we Florencji 34,8 %; a Rzym, jak zwyczajnie, był najwięcej zabójczem miejscem pobytu, gdyż tam porywała śmierć 37,7 % na sto. Dla Paryża rok 1872 godny jest uwagi ogromną liczbą samobójstw. Ta nowa epidemja porwała tam 792 ofiar rocznie; w tej cyfrze powiesiło się 224 osób, utopiło się 100, a zastrzeliło 77.

—

* „Ajentura Havas'a“ komunikuje gazetom paryzkim, że **Wystawa paryzka w 1875 roku będzie urządzona funduszem prywatnym.** Terazniejszy stan finansów nie pozwala rządowi na pieniężne poparcie przedsiębierstwa, lecz rząd życzy mu powodzenia. Do rozporządzenia administratorów wystawy rozkazano już oddać Pałac Przemysłowy. Tak więc pogłoska, jakoby myśl wystawy została zaniechaną, nie ma najmniejszej zasady.

—

* W **Kairze** odbyły się **wspaniałe uroczystości dworskie.** Wice-król Egiptu wydawał dwie córki za mąż: jednę własną za swego synowca, drugą adoptowaną za syna ministra finansów. 10-go lutego dany był obiad na 200 osób dla ciała dyplomatycznego i konsularnego, ministów, jenerałów i znakomitszych cudzoziemców (w tej liczbie Klapka, Lesseps), z wyłączeniem dam. Prezydował na nim książę następca tronu Tefvik basza, przy rzęsistem oświetleniu sali i całego pałacu, tudzież kilkogodzinnych sztucznych ogniach. Nazajutrz był drugi obiad, daleko liczniejszy, dla podrzędniejszych dostojników krajowych i cudzoziemców, a jednocześnie świetny obiad dla dam w haremie matki wice-króla. Na tym ostatnim zasiadło do stołu około 300 dam, a potem znów podejmowano więcej niż 1,000 kobiet mniej dostojnych. Setki niewolnic, śpiewaczek i tancerek usługiwały i uwijały się w czarodziejsko przybranych salach haremu: to w orjentalnych strojach, to w wojskowych mundurach przeładowanych złotem i srebrem, to jako gwardja kobieca przy pałaszach, lub z instrumentami muzycznemi. Niektóre tancerki w lekkich balowych strojach europejskich, co dotąd u arabek jest nowością, były bardzo ładne i obudzały zawiść dam egipskich. Księżniczki w tualetach na pół europejskich, na pół wschodnich, miały na sobie mnóstwo klejnotów. Po bankiecie, 15-stoletnią pannę młodą posadzono na tronie między jej matką a świekrą. Miała na głowie tak ciężką koronę, że ta literalnie przygniotła ją do ziemi, gdyż upadła zemdlona. Oprócz eunuchów, żadne inne męzkie oko nie było świadkiem tej uczty haremowej, na zakończenie której spadł na gości deszcz z monet złotych, które księżniczki pełnemi garściami rozrzucały. 12-go lutego uroczystym pochodem odprowadzono pannę młodą do domu jej małżonka. Na czele postępował szwadron żandarmerji w czerwonych srebrem haftowanych mundurach, potem szwadron jakby średniowiecznych jeźdźców z hallabardami, w czarnych z żelaznej siatki koszulkach, dalej kompanja piechoty w białych płóciennych mundurach, lejbgwardziści w huzarskim stroju, oddział kawasów we wschodnich kostiumach przepasanych pysznemi perskiemi szalami; wreszcie, otoczony czarnemi eunuchami, długi rząd dwu i czterokonnych powozów, z woźnicami w staro-francuzkim stroju o trójgraniastych kapeluszach, w którémi jechały lekko osłonione księżniczki i ich damy. Ostatni powóz panny młodej był całkiem zakryty firankami. Orszak zamykały oddziały wojska i oddział arabskich szeików na koniach. 13-go i 14-go lutego obchodzono w takiż sposób drugie wesele.

(*Gaz. War.*)

—

* **Piły djamentowe.** W technice dawno już używano świdrów djamentowych; teraz na wystawie instytutu amerykańskiego, pokazują w działaniu piłę djamentową. Maszyna ta jest to zwykła piła mechaniczna, rżnąca przy ruchu w tył i naprzód, lecz zęby zrobione są z djamentów, przymocowanych do piły stalowej. Piła działa horyzontalnie i rżnie podłożony pod nią kamień. Próbkę szarego kamienia, przerzynanego na głębokość piętnastu cali piłą zwykłą, w ciągu całego dnia, piła djamentowa rozcina na takąż głębokość w ciągu pół godziny.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 4 (16) marca.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* opera **Don Carlo,** przez artystów włoskich; abonament N. 10 lit. A.,— *w teatrze rozmaitości:* komedja **Poskromienie złośnicy;** we czwartek,—*w teatrze wielkim:* trajedja **Don Carlos;** w piątek,— *w teatrze wielkim:* opera **Don Carlo,** przez artystów włoskich; abonament N. 10 lit. B.; — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Skąpiec;** obrazek **Synalek;** w sobotę,—*w teatrze wielkim:* opera **Gli Ugonotti (Hugonoci),** przez artystów włoskich; abonament zawieszony; —*w teatrze rozmaitości:* komedje **Ciężka próba; Wiosna; Posażna jedynaczka;** w niedzielę,—*w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna;**—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Księżna Jerzowa; Synalek.**

WIELKI TEATR.—*Dziś,* w poniedziałek, opera w 5 aktach (akt 2-gi, 3-ci i 4-ty w dwóch obrazach), **Don Carlo,** przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — Początek o godzinie 7-ej. — *Jutro,* we wtorek, trajedja **Don Carlos.**— *Wczoraj,* było osób 993.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś,* w poniedziałek, obrazek sceniczny w 1 akcie, **Synalek;** — komedja w 3 aktach, **Emancypowane.**— Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj,* było osób 761.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.—*Jutro,* we wtorek, 5 (17) marca r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się **Koncert** Aleksandra *Zarzyckiego,* ze współudziałem pani Julji Uszyńskiej i chóru męzkiego. — Program: I. 1. Sonata z op. 53, na fortepjan, Beethovena,— wykona p. Zarzycki; 2. a) Arja Zerliny z opery „Don Juan,“ Mozarta, b) Bolero z opery „Giovanna di Guzman,“ Verdiego,—odśpiewa pani Uszyńska; 3. a) Barkarolla, op. 60, i b) Scherzo, op. 39, Chopina,—wyk. p. Zarzycki; 4. a) Śpiew nocnych wędrowców (według Goethego, słowa Mirona), i b) Chór myśliwych (słowa Józefa Grajnerta), A. Zarzyckiego,—wykona chór męzki z towarzyszeniem dwóch waltorni (pp. Weck i Randekhardt). —II. 5. a) Presto, Scarlattiego, b) Nachstück, R. Schumanna, c) Etude de Concert, Liszta, d) Romance variée, op. 16, J. hr. Wielhorskiego,—wyk. p. Zarzycki; 6. a) Moje słońce, słowa Berwińskiego, b) Siwy koniu, i c) Siedzi ptaszek na drzewie słowa, przez E...ly,—A. Zarzyckiego,— odśpiewa p. Uszyńska; 7. Valse-caprice (Soirées de Vienne), K. Tausiga,— wyk. p. Zarzycki.—Cena miejsc: krzesło w pierwszych rzędach po cenie rs. 2 kop. 5, w następnych po rsr. 1 kop. 55, miejsce nienumerowane po rs. 1. — Biletów nabywać jeszcze można w księgarniach: pp. Sennewalda, Gebethnera i Wolffa i Hösicka, w dzień zaś koecertu w kasie przy wejściu od godziny 6-ej wieczorem.

W SALACH REDUTOWYCH.— *We środę,* 13 (25) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się **Koncert wokalno-deklamacyjny** Leopolda Matuszyńskiego, urządzony i wykonany przez artystów Teatrów ze współudziałem utalentowanych amatorów.—Pomiędzy dziełami Chopina, Moniuszki, Rossiniego i Meyerbeera, wykonane będą po raz pierwszy ustępy z najnowszych oper: „Aida“ i „Gotti,“ kompozycji pp. Verdi i Gobatti.— Bliższe szczegóły afisze późniejsze i programy ogłoszą. — Bilety do pierwszych 2-ch rzędów po rs. 2 kop. 5, do następnych po rsr. 1 kop. 55 i bocznych po rs. 1, oraz nienumerowane na galerję, nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Sennewalda, Hösicka, Ungra i Banarskiego.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15: — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie,* **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny $11^1/_2$ do $12^1/_2$, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do $11^1/_2$ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha.“

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej

ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
7	Nowomiejska	Starosta Franciszka.	Wdowa, lat 74, obłożnie chora.
19	Sienna	Zambrzycka Anna.	Mąż w szpitalu, dzieci drob. troje.
18	Żurawia	Kłossowicz Weronika.	Wdowa, kaleka na rękę, dzieci drob. dwoje.
1	Sosnowa	Paznicka Ewa.	Wdowa, dzieci drob. troje.
19	Ogrodowa	Wengan Franciszka.	Wdowa, lat 60, ciężko chora.
14	Mostowa	Surłanowska Marja.	Lat 75, sparaliżowana.
5	Szczygla	Marja M.	Żona byłego kupca, dzieci drobn. siedmioro.
16	Tamka	Landecka Józefa.	Sparaliżowana oddawna.
38	NowyŚwiat	Zielińska Marja.	Mąż w szpitalu, dzieci drob. troje.
13	Wolność	Geller Franciszka.	Mąż w szpitalu, ona kaleka, dzieci drob. siedmioro.
30	Dzika	Ejdla Kuczyńska.	Mąż sparaliżowany, dzieci dr. troje.
47	Piwna	Borkowska Teresa.	Od lat wielu sparaliżowana.
55	Nowolipie	Borowiecka Klara.	Od lat 2-ch sparaliżowana.
13	Browarna	Colisetti Antonio.	Chory na suchoty, dzieci drob. dwoje.
237	Praga Wołowa	Wyczałkowska Franciszka.	Sparaliżowana oddawna.

* W dniu 3 (15) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 57, wyzdrowiało 56, umarło 6 pozostało 1800 (mężczyzn 893, kobiet 907), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 190, kobiet 188.

Przyjechali:—Jenerał-majorowie: książę *Szachowskoj,* z Moskwy, hrabia *de Balmen,* z St. Petersburga.

Wyjechał: — Rzeczywisty radca stanu *Leszczow,* do Kielc.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 1431.

MY ALEXANDER II.
Cesarz Wszech Rosji Król Polski
& & &
wiadomo czynimy iż
Trybunał Handlowy w Warszawie,
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni: Umieniecki Prezes, Balicki, Kremky } Sędziowie. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 28 Lutego (12 Marca) 1874 roku.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(—) Andrychiewicz Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem na piśmie w dniu dzisiejszym przez Augusta Rauer handelubiorów męzkich w Warszawie pod Nr. 614f prowadzącego i tamże zamieszkałego zaniesionem: iż tenże z powodu małego odbytu a wysokiego komornego szczególnie zaś zaprzestania wypłat przez Karola Lande, za którym poręczył znakomitą summę stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, dla czego doprasza się ogłoszenia swojej upadłości; więc w takiem położeniu rzeczy na zasadzie art. 437, 449 i dalszych K. H.

Trybunał Handlowy w Warszawie,

Upadłość Augusta Rauer handel ubiorów męzkich w Warszawie pod N. 614F utrzymującego i tamże zamieszkałego ogłasza, czas zaczęcia się takowej z dniem 13 (25) Lutego r. b. jako datą protestu wekslu na rs. 300 w dniu 24 Października 1873 r. wystawionego, określa opieczętowanie wszelkiego majątku do Rauera należącego pod powyższym numerem lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego rosporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału I deleguje Kuratorami upadłości Zawadzkiego Obrońcę Sądobego i Antoniego Kessel wierzyciela mianuje, na Sędziego Komisarza Kremky Władysława Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego Rauer przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rs. 3 jako w obiekcie niepewnym tymczasowie ustanawia i opłatę takowego na massę wkłada. Mocą tego w I Instancji pod tymczasową egzekucją, mimo opozycji i apelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału, i podania go do Gazet Kuratorom poleca.

(podp.) Umieniecki Prezes.
W. Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok ten wyegzekwowali Prokuratorom Królewskim, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawnie wezwani będą.

Za zgodność niniejszego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze zwyczajnym spisanym w aktach Trybunału Handlowego znajdującym się świadczę.

w Warszawie d. 1 (13) Marca 1874 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego
w Warszawie
(podp.) Andrychiewicz.

N. D 1432. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążać pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Gradowo, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 29,000.
2. Dobra Kąty lit. A B, w powiecie Sochaczewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,050.
3. Dobra Dmosin, w powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr 17,000.
4. Dobra Sniatowo lit. B i F, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,000.
5. Dobra Witusza lit. A, B, C, D, w powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,300.
6. Dobra Prace Duże, w powiecie Grójeckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,850.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1874 r.
Prezes, Ewaryst Mejer.
Pisarz, Słowikowski.

N. D. 1416. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Stawiska lit. A w powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 4,450.
2. Dobra Przybojewo i Wolka Przybojewska oraz Gaworowo i Szczurowo w powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 23,650.
3. Dobra Gorzechowo A. B. C. D. E. F. G. w powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 9,750.
4. Dobra Łążek i Mlice Jarluty w powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 6,500.
5. Dobra Łąg Kościelny w powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 5,500.
6. Dobra Gołyszewo w powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 3,000.
7. Dobra Dmochy Glinki z częściami na Bombalach, Czyżewie, Nowej wsi, Dmochy, Wypichy Chrapki, Dmochy, Ozerki, Dombrowo i Modzele w powiecie Ostrowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 6,800.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione przez Stowarzyszonych być mogą, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w przeciągu tygodni 5, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r.
Prezes, L. Komierowski.
Pisarz Skonieczny.

N. D. 1417. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych jako to:

Dobra Modryniec A. w powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,700.

Dobra Brzeziny w powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,750.

Dobra Średniawieś w powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,200.

Dobra Tarnawka A. w powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 10,550.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 28 Lutego (12 Marca) 1874 r.
Prezes Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1430. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci:

1. *a*) Klementyny z Kozietulskich 1° voto Walickiej, 2° Wichlińskiej, *b*) Józefa Walickiego, c) Aleksandra Walickiego; właścicieli prawa dominii directi nieruchomości w Warszawie pod Nr. 927*a*, 927*b*, 927*c*, 927*D*, 927*E*, 927*F*, 928 929, 996, 997, 1005, 1006, 1006*b*, 1047*a*, 1047*B* 1048, 1110/11, 1113, 1113*a*, 1116, 1118*B*, 1123, 1124, 1125*a*, 1125*B*, położonych.
2. Jana Janiszewskiego, właściciela nieruchomości Warszawskich Nr. 2647*B* i 2647*C*.
3. Franciszki z Prądeckich Janiszewskiej, wierzycielki rs. 187 kop. 50 w dziale IV pod Nr. 2 wykazu nieruchomości Warszawskiej Nr. 808.
4. Barbary Żuberskiej, wierzycielki rs. 140 kop. 78 w dziale IV pod Nr. 2 wykazu nieruchomości Warszawskiej Nr. 1641.
5. Mozesa Mühlard, Ejzyka Mejzner, Markusa Hanna, Lewka Hejnsdorf, Lewka Koral, Izraela Gesunhejt, współwłaścicieli nieruchomości Warszawskiej Nr. 997.
6. Feliksa Żublewskiego, Teodory Żublewskiej, Józefa Żublewskiego, współwierzycieli rs. 9,720 w dziale IV wykazu nieruchomości Warszawskiej Nr. 218*ab* z aktu Nr. 29 zabezpieczonej.
7. Ludwika i Katarzyny małż. Grüning właścicieli nieruchomości Nr. 3057 w Warszawie; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na d. 12 (24) Czerwca 1874 r. w Kancelarji mej wyznaczam.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1874 r.
Hube.

N. D. 57. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia wszystkich interesowanych: że do uregulowania przed nim spadków po śmierci:

1° Antoniego Bortkiewicza wierierzyciela sumy rs. 645 kop. 18½ na dobrach Poniemoń Wolskiego w powiecie Sejnskim zabezpieczonej i spłaconej listami Zastawnemi w Banku Polskim deponowanemi, a drugiej sumy rs. 750 na dobrach Żyłulczyszki w tymże powiecie położonych hypotekowanej w dziale IV pod Nr 18.
2° Natalji Pawłowskiej wierzycielki sumy rs. 450.
3° Justyny Brygidy Sawczyńskiej wierzycielki takiejże sumy.
4° Franciszka Xawerego Łuszczewskiego wierzyciela rs. 430.
5° Wincentego Gawrońskiego wierzyciela rs. 3,450, i
6° Kazimierza Grabowskiego wierzyciela rs. 450, hypotekowanych na dobrach Trakiany w powiecie Kalwaryjskim pod N-mi 37 i 38 w dziale IV wykazu hypotecznego oraz
7° Rozalji Szumowskiej właścicielki nieruchomości w mieście gubernialnem Suwałkach pod Nr. policyj. 14 położonej a Nr. hyp. 176 oznaczonej wyznaczony jest dzień 3 (15) Czerwca 1874 r.

2—2 Kowalski.

N. D. 56. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po śmierci Aleksandra Rożeckiego współwłaściciela dóbr Dembiany z okręgu Szkalbmierskiego, zmarłego dnia 14 (26) Września 1870 r. toczy się spadek do uregulowania którego termin prekluzyjny na dzień 9 (21 Lipca 1874 r. oznaczam.

2—2 Gidlewski.

N. D. 58. *Pisarz Sądu Pokoju w Kaliszu.*

Z powodu śmierci, 1. Józefa Redlich, właściciela nieruchomości na Chmielniku pod N. 15/22 położonej, przez zastrzeżenia dla wniosków z d. 9 (21) Listopada 1843 i 17 (29) Listopada 1873 r. i ścieśnień w Dziale III pod Nr. 1 i 2, oraz wierzyciela złp. 3,600 z procentem i rygorami w dziale 4, pod Nr. 1 tejże nieruchomości zabezpieczonych.

2. Jana Nepomucena dwóch imion Wrocławskiego, wierzyciela rsr. 757 kop. 50 w dziale IV pod Nr. 1 na nieruchomości Opatówek Nr. 10/26 zabezpieczonych, toczą się postępowania spadkowe, termin do regulacji których na d. 3 (15) Lipca 1874 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji mej wyznaczam.

Kalisz d. 17 (29) Listopada 1873 r.
B. Miaskowski.

N. D. 1412. *Pisarz Sądu Pokoju w Staszowie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Katarzyny Kostusiewiczowej właścicielki sumy rs. 2,925 na domu Nr. 30 w Staszowie hypotecznie w dziale IV zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na d. 18 (30) Września 1874 r. wyznaczam pod prekluzją.

Staszów d. 11 (23) Lutego 1874 r.
w z. F. Lewandowski Podpisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1433. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 11 (23) Marca o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Warszawskiej Straży Policyjnej 1050 sztuk czapek i herbów do takowych z porządkowym numerem potrzebnych do umundurowania niższych stopni tejże straży na rok 1874 r. od cen w wykazie zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki oraz wzory czapek są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 4 (16) Marca podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1874 potrzebnych do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Policyjnej 1050 sztuk czapek i herbów do takowych z kolejnym numerem , po cenach w wykazie zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionych i odstępuję od takowych cen na czapki procentów N. N. i na herby N. N. (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia miesiąca roku N. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 2 (14) Marca 1874 r.

N. D. 1234. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Siedleckiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artykułu postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Dobra Blizocin po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami, w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, w okręgu i powiecie Radzyńskim Gubernji Siedleckiej, położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 534 kop 63½, vadium do licytacji rs. 2,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs 13,320, termin przedaży d. 19 (31) Sierpnia 1874 r. przed Rejentem Kancelarj Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

2. Dobra Janopol (Bołdowskiego) po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu Żelechowskim powiecie Garwolińskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 885 kop 47½, vadium do licytacji rs. 2,925, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,133 kop. 33, termin przedaży d. 19 (31) Sierpnia 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

3. Dobra Kupony po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Bialskim guberni Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 187 kop. 98, vadium do licytacji rs. 8-5, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,140, termin przedaży d. 19 (31) Sierpnia 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

4. Dobra Wierzchowiny po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościam, w wykazie hypotecznym wymienionymi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Radzyńskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 374 kop. 58½, vadium do licytacji rs. 1,080, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33,293 kop. 25, termin przedaży d. 19 (31 Sierpnia 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

5. Dobra Zahajki po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 1013 kop. 99, vadium do licytacji rs. 2,625, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,759 kop. 62½, termin przedaży d. 19 (31) Sierpnia 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

6. Dobra Żebrak, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, w okręgu i powiecie Siedleckim, gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 165. kop. 63, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,149 kop 37½, termin przedaży d. 19 (31) Sierpnia 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

Nowonabywca ma prawo z postąpionego szacunku potrącić pożyczkę Towarzystwa w takiej ilości, jaka w dniu przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, a mianowicie: z dóbr Janopol rsr. 4,397 kop. 43, Kupony rs. 727 kop. 35½, Wierzchowiny rs. 1,965 kop. 56½.

Vadium do licytacji oznaczone złożone być winno w gotowiznie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji złożyć takowe w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów obliczając temczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiznie oznaczonej.

Przedaże wzmiankowane będą odbywać się w terminach powyżej oznaczonych, po czynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne, lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów, druga i ostatnia przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Siedlce d. 4 (16) Lutego 1874 r.
Prezes, J. Kuszell.
1—3 Pisarz, Tchorzewski

N. D. 1422 *Komisarz Cyrkułu X-go Policji Wykonawczej miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych, ruchomości, a mianowicie:

1. Jesionowa szafa,
2. Mała sosnowa kuchenna szafa,
3. Dwie jesionowe komody,
4. Dwie stare jesionowe kanapy,
5. Dwa jesionowe stoły,
6. Cztery jesionowe krzesła,
7. Dwa stare jesionowe łóżka,
8. Lustro średniej wielkości w sosnowych starych ramach,
9. Zegar ścienny,
10. Koń gniady 23 lat z beczką starą do rozwożenia wody i starą uprzężą: w d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1874 r. o godzinie 10-ej rano w domu pod № 1258*A*, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Wasszawa d. 28 Lutego 1874.
Podpułkownik Brodoski.

N. D. 1392. Komora Alexandrowo niniejszem ogłasza, iż z dnia 13 (25) Marca r. b. sprzedawane będą w Aleksandrowie przez publiczną licytację towary skonfiskowane, w znacznych partjach: materje jedwabne, materje letnie wełniane, płótno, tytoń w liściach i wyrobach, ubrania używane, i różne inne towary oszacowane razem na rs. 16000.

Alexandrowo d. 27 Lutego 1874 r.

N. D. 1429. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcelego Boskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1253a zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Krysińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489 lit. C zamieszkałego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 29,063 kop. 43½ z procentem 5% od d. 16 (28) Listopada 1873 r. i kosztów od Alojzy z Prażmowskich Boskiej po Alexandrze Boskim wdowej, obywatelki, właścicielki dóbr ziemskich Lipiny i Zagościniec z przyległościami i przynależytościami, w okręgu i powiecie Radymińskim w Gubernji Warszawskiej położonych tamże zamieszkałej, protokółem Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 12 (24) Stycznia 1874 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Lipiny i Zagościniec, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu i powiecie Radymińskim gubernji Warszawskiej, w gminie Ręczaje, parafji Kobyłka, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Radyminie, położone, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Alojzy z Prażmocskich Boskiej po Aleksandrze Boskim pozostałej wdowy należące, i w tejże posiadaniu zostające przybliżonej rozległości około włók 60 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór czyli dom mieszkalny drewniany, o parterze i facjatce, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Dom folwarczny drewniany gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
3. Budynek z desek gontami kryty.
4. Chlew z desek gontami kryty.
5. Budynek z desek gontami kryty.
6. Chlew z desek słomą poszyty.
7. Czworak drewniany gontami kryty z kominem murowanym.
8. Budynek murowany gontami kryty.
9. Spichrz drewniany słomą poszyty.
10. Stodoła drewniana słomą poszyta.
11. Stodoła drewniana w słupy murowane postawiona, dach przy okapach gontami, a reszta słomą pokryta przy której jest kierat drewniany słom poszyty.
12. Stodoła drewniana słomą poszyta.
13. Stodoła drewniana słomą poszyta.
14. Budynek drewniany słomą poszyty.
15. Obora drewniana gontem kryta.
16. Czworak murowany, gontami kryty.
17. Dzwonek na słupie drewnianym.
18. Studnia cembrowana, z żurawiem.

Wszystkie te powyżej wyrażone budowle otoczone są płotami z żerdzi i sztachet drewnianych w słupy murowane, między ktoremi jest umieszczona brama, także z sztachet do zajazdu i ogrodzenie to stanowi podwórka.

19. Dom murowany, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
20. Czworak drewniany, słomą poszyty z kominem murowanym.
21. Chlewek z desek słomą poszyty.
22. Wiatrak drewniany.
23. Dom drewniany słomą poszyty o jednym kominie
24. Obórka drewniana słomą poszyta.
25. Studnia z żurawiem.
26. Karczma murowana, dachówką kryta o jednym kominie murowanym.
27. Obórka drewniana słomą poszyta.
28. Kuźnia drewniana gontami kryta o jednym kominie murowanym.
29. Dom drewniany słomą poszyty.
30. Stodoła słomą poszyta.
31. Ogród owocowy w którym są drzewa gruszkowe, śliwkowe, wiśniowe i t. p.
32. Uli w ogrodzie trzy, w których jeden tylko z pszczołami.
33. Sadzawka.
34. Sadzawki dwie w ogrodzie.
35. Sadzawka czyli dwie, z powodu że jest przedzielona w środku groblą do przejazdu, we wszystkich znajdują się ryby karasie i liny.

Na gruntach folwarku Zagościniec są następujące zabudowania:

1. Dom drewniany gontami kryty z kominem murowanym.
2. Sernik drewniany na słupie drewnianym.
3. Piwnica murowana dachówką kryta.
4. Studnia cembrowana z żurawiem.
5. Chlew z desek gontami kryty.
6. Browar drewniany gontami kryty, przy browarze Kilsztok na podmurowaniu z cegły gontami kryty, Kilsztok rzeczony stanowi łączność z browarem, cztery kominy murowane mające.
7. Studnia z odpowiednim przyrządam prowadzącym wodę do browaru.
8. Czworak drdwniany gontem kryty.
9. Karczma drewniana słomą poszytu o jednym kominie.
10. Stodoła drewniana, okapy gontem a reszta dachu słomą kryta.
11. Szopka z desek deskymi kryta.
12. Obora drewniana słomą poszyta.
13. Szopka drewniana słomą poszyta.
14. Budynek drewniany gontami kryty, w którym mieści się wołownia stajnia i spichrz.
15. Studnia cembrowana z żurawiem.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Leona Krysińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ludwikowi Przeździeckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radiminie, tamże urzędującemu, na ręce własne, d. 28 Stycznia (9 Lutego 1874 r.
2. Feliksowi Żołądowskiemu Wójtowi gminy Ręczaje do której to gminy dobra ziemskie Lipiny i Zagościniec z przyległościami należą, we wsi Ręczaje p-cie Radomskim zamieszkałemu, i urzędującemu na ręce Mateusza Karczewskiego Pisarza tejże gminy, d 30 Stycznia 11 Lutego) 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie d. 9 (21) Lutego 1874 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten ecl utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału tutejszego Wydziału I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Leon Krysiński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jestwyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Lutego (7 Marca) 1864 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego wWarszawie d. 23 Lutego 7 Marca) 1874 r. R. Linowski.

N. D. 1423. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Krystjana i Teresy małż. Gancer, obywateli we wsi Skierniewka, powiecie Skierniewickim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 586*a* zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,850 z procentem od d. 1 Stycznia 1873 r. i kosztów od Jana Krysińskiego obywatela właściciela nieruchomości № 274 w mieście Skierniewicach, O-gu Rawskim, powiecie Skierniewickim położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d 11 (23) Września 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 274 w mieście powiatowem Skierniewicach w O-gu Rawskim, powiecie Skierniewickim, Gubernji Warszawskiej przy ulicy Senatorskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Rawie w gminie Magistratu Miasta Skierniewice na gruncie czynszowym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Krysińskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 10,200 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z bali gontami kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Brama wjezdna dwuskrzydłowa z furtką.
3. Budynek murowany cementem kryty z kominem murowanym.
4. Oficyna z bali gontami kryta, dwa kominy murowane mająca.
5. Budynek gontami kryty, komin w części murowany a w części z blachy mający.
6. Budynek z bali gontami kryty pod budynkiem tym przechodzi kanał balami kryty.
7. Wozownia z bali gontami kryta.
8. Chlewek z bali gontami kryty.
9. Studnia balami cembrowana, balami kryta z korbą drewnianą.
10. Kloaki z bali gontami kryte
11. Smietnik z bali.
12. Ogródek w którym jest jedna akacja, kilka krzewów i kwiaty częścią łatami osztachetowany, a częścią deskami ogrodzony z furtką.
13. Ogród w którym jest drzewek owocowych rodzajnych około sztuk 27 i kilkanaście krzewów, i altanką.
14. Podwórze częścią kamieniem polnym brukowane.
15. Parkan.

W nieruchomości tej jest 9 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedazy w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Zygmuntowi Pietrusińskiemu Burmistrzowi Miasta powiatowego Skierniewice w temże mieście urzędującemu i mieszkającemu, na ręce Edwarda Szlezyngier Urzędnika Magistratu Miasta Skierniewic dnia 11 (23) Września 1873 roku.
2. Sylwestrowi Tańskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie tamże urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne, d. 8 (20) Październik 1873 r.

Wniesiono do akt hypotecznych tejże nieruchomości w Rawie d. 8 (20) Października 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 2 (14) Stycznia 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Kajetan Wałowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Paźdz. (3 Listop.) 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 22 Paźdz. (3 Listop.) 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach: 2 (14) Stycznia, 16 (28) Stycznia, 30 Stycznia (11 Lutego) 1874 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem na dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1874 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. godz. 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 urzędującego w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 200.

Pisarz Trybunału, R. Linowski.

W powyższym terminie nieruchomości № 274 w Skierniewicach przygotowawczo przysądzoną została Kajetanowi Wałowskiemu Patronowi za samę rs. 200 i Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1874 r. godz. 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mianego.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r.

Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 1413. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Podaje do publicznej wiadomości:

Że w dniu 11 (23) Marca 1874 r. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w domu SS. Hurtig przy ulicy Warszawskiej przed podpisanym Rejentem publiczna sprzedaż mebli i innych effektów dotąd jeszcze nie sprzedanych, a między temi fortepjan i pjanino, następnie odbytą zostanie sprzedaż księgarni z nutami muzykalnemi na ogół po tymże zmarłym Henryku Hurtig pozostałej pod warunkami jakie będą przed licytacją, ogłoszone i od ceny szacunkowej zmniejszonej rs. 1,500, a jeżeliby sprzedaż rzeczonej Księgarni z nutami na ogół dla braku licytantów do skutku niedoszła, w takim razie przystąpi się do sprzedaży szczegółowej podług cen przez biegłych ustanowionych.

Kalisz d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r.
Teofil-Józef Kowalski, Rejent.

N. D. 1428. Wiadomo czynię iż w d. 5 (17) Marca 1874 r. poczynając od godziny 10 z rana i dni następnych, na gruncie dóbr Sobienie Szlacheckie gminie Sobienie Jeziory, Powiecie Garwolińskim, prawnie zajęte ruchomości, mianowicie: kareta, kocz, konie cugowe, meble różne machoniowe, palisandrowe, jesionowe, i sosnowe, lustra, fortepjan i t. p. w d. 7 (19) Marca t. r. o godz. 9 z rana na targu Stare Miasto i o godz. 11 z rana na targu Sewérynów zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: krzesła, łóżka, komoda, szafy jesionowe, tualetka, zegar, lustro, warsztaty stolarskie i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan Orłowski, Komornik.

N. D. 1309.

Dobra Wierow.

w powiecie Sokołowskim nad Bugiem położone obejmujące mórg 1303, w tem łąk mórg 187, lasu mórg 233, własne nieletnich Aleksandra, Józefy-Marji Walewskich, sprzedane będą w drodze beneficjalnej w Trybunal Cywilnym w Siedlcach 9 (21) Maja 1874 r.

Licytacja poczyna się od rs. 58500 taxą biegłego ustanowionej.

Część szacunku może zostać przy nabywcy.

Warunki przejrzane być mogą u Patrona Łuniewskiego w Siedlcach.

N. D. 1470. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości jako to: meble jesionowe, lustra, zegar, lampy, i t. p. w d. 5 (17) Marca 1874 r. o godzinie 9 z rana na Starem mieście, zaś meble machoniowe, orzechowe, dębowe, lampy, biórko inkrostowane, ubiory damskie, materje wełniane i jedwabne, naczynia stołowe i kuchenne i t. p. w tymże dniu o godzinie 12 z południa za Żelazną bramą i dni następnych wreszcie meble jesionowe, kantorek machoniowy, dywan, naczynia stołowe i platerowane, kubek i t. p. w d. 6 (18) Marca 1874 r. o godzinie 11 rano na Starem mieście, przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegialny *K. Brochocki*
Komornik przy Sądzie Apelac. Nr.556

N. D. 1469. Prawnie zajęte ruchomości jako to: łóżko i stolik jesionowe, zegar, krzesła, brytwanna, patelnia, kanarek z klatką, obrazy, i t. p. w dniu 8 (20) Marca 1874 r. o godzinie 10 z rana na Grzybówie, oraz meble jesionowe. machoniowe, krzesła wiedeńskie, zegar, lichtarze, samowar, garderoba męzka i t. p. w d. 7 (19) Marca r. b. o godzinie 1 z południa na Starem mieście, na targach w Warszawie, przez publiczną głośną in plus licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.
(ulica Bielańska Nr. 14 nowy)

N D. 2471. W dniu 5 (17) Marca 1874 r. o godzinie 10 rano w rynku Starego miasta w d. 6 (18) Marca r. b. o godzinie 10 rano także w rynku Starego miasta w Warszawie, w d. 15 (27) Marca t. r. o godzinie 10 rano na targu Wołowym w Pradze przy Warszawie, w exekucji sądowej zajęte ruchomości jako to: fortepian, meble machoniowe, orzechowe, jesionowe, garderoba damska i męska, rądle, samowary, zegary, i t. p. przedmiota, w exekucji zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 1249. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Wzywa Zuzannę Salomeę dwóch imion Dąb, 16 lat mającą, ostatecznie w gminie Cząstków zamieszkałą, obecnie z miejsca pobytu niewiadomą, ażeby w przeciągu 30 dni, od daty niniejszego ogłoszenia, stawiła się w Sądzie, gdyż w przeciwnym razie postąpionem będzie z nią podług prawa.

Warszawa d. 13 (25) Lutego 1874 r.

N. D. 1313. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Zapozywa Marjannę Suchonowską poprzednio w Warszawie pod N. 270 i zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w przeciągu dni 30, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, stawiła się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie postąpione będzie według prawa.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1874 r.

N. D. 1396. Sąd Policji Poprawczej w Lublinie. Wzywa Lejbusia Topora lat 32, liczącego, wyznania mojżeszowego, żonatego, dzietnego, rzeźnika, ostatnio w osadzie Irena zamieszkałego, a obecnie z miejsca swego pobytu niewiadomego, ażeby w dniach 30 od daty niniejszego zapozwu w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku się stawił, lub o miejscu swego pobytu doniósł w przeciwnym bowiem razie postąpione z nim będzie podług prawa.

Lublin d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r.

N. D. 1394. Sąd Policji Poprawczej w Biele. Wzywa niniejszem b. strzelca straży Serpelice, leśnictwa Janów, a ostatnio w gminie Łysów mającego przemieszkiwać, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym dla złożenia tłomaczenia we własnej jego sprawie stawił się, w przeciwnym bowiem razie, z nim jako ukrywającym się wedle prawa postąpionem będzie.

Biela d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r.

N. D. 1348. Sąd Policji Poprawczej w Łomży. Zapozywa Jana Orłowskiego z wsi Czachy Kołaki, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w dniach 30 w Sądzie tutejszym stawił, w jego własnej sprawie, w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie podług prawa.

Łomża d. 22 Lutego (6 Marca) 1874 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 1404. *Administracja dóbr Radziejowice.*

Ostrzega i podaje do wiadomości publicznej iż nie płaci żadnych kwitów i zobowiązań podpisanych przez byłego rządcę Ignacego Jankowskiego, oraz że nie będzie przyjmować i wykonywać kontraktów i zobowiązań przez wyżej wzmiankowanego Jankowskiego pozawieranych i pozaciąganych.

1—3 Radziejowice d. 10 Marca 1874 r.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.